

Wybory 2025

wyniki monitoringu kampanii wyborczej: 27-31 marca 2025 r.

W okresie od 27 do 31 marca 2025 r. przebieg kampanii wyborczej na urząd Prezydenta RP w monitorowanych serwisach nadal nie był wiodącym tematem. Materiały związane bezpośrednio z kampanią i kandydatami pojawiały się zazwyczaj na drugim lub trzecim miejscu danego wydania, a nawet dalej - z wyjątkiem „Faktów” TVN, które 27 marca br. nadały tematyce wyborczej najwyższą rangę, umieszczając materiał dotyczący wypowiedzi Sławomira Mentzena na temat aborcji na pierwszym miejscu w serwisie. W audycjach informacyjnych pozostałych nadawców tematy kampanijne nie znalazły się tak wysoko, ale zdarzały się w tym okresie wydania, w których prezentowano nawet po dwa lub trzy materiały.

Wypowiedzi kandydata Konfederacji czołowym tematem kampanii w mediach

W analizowanym okresie pretekstem do wprowadzenia tematyki wyborczej były przede wszystkim odnoszące się do aborcji oraz odpłatności za studia wypowiedzi Sławomira Mentzena, które padły w trakcie jego rozmowy z Krzysztofem Stanowskim w youtubowym Kanale Zero 26 marca br. Następnego dnia wszystkie redakcje wyemitowały materiały poświęcone słowom kandydata Konfederacji. Jednak o ile w przypadku „19.30” opinia Sławomira Mentzena dotycząca możliwości przerwania przez kobietę ciąży będącej wynikiem gwałtu i odpłatności za studia została wprowadzona niejako przy okazji innego tematu (zaproszenia wystosowanego przez Karola Nawrockiego do Rafała Trzaskowskiego na debatę o bezpieczeństwie) i wątek jej dotyczący zajął czwarte miejsce w serwisie, o tyle w „Faktach” TVN był to tego dnia temat numer jeden. Osobny materiał poświęcono mu także w „Wydarzeniach”, ale w przypadku flagowego serwisu Polsatu nadano wypowiedzi polityka znacznie mniejszą rangę (piąte miejsce w wydaniu). Do słów Sławomira Mentzena wszystkie redakcje wróciły 28 marca – tym razem skupiając uwagę na kwestie o odpłatności za studia.

W następnych dniach „19.30” (29 marca) oraz „Fakty” (31 marca) kontynuowały tematykę związaną z poglądami kandydata Konfederacji na urząd Prezydenta RP, nadając im relatywnie duże znaczenie (odpowiednio: trzecie i czwarte miejsce w danym serwisie). Serwis „Dzisiaj” jako jedyny nie odniósł się w monitorowanym okresie do słów Sławomira Mentzena.

„19.30” i „Fakty” krytycznie o Sławomirze Mentzenie

W kontekście powyższych obserwacji należy zauważyć, że w monitorowanym okresie w negatywnym świetle przedstawiano przede wszystkim poglądy Sławomira Mentzena, a także jego kampanijne działania. W serwisie „19.30” słowa wypowiedziane przez polityka w trakcie wywiadu w Kanale Zero i dotyczące aborcji: *Nie wolno zabijać niewinnych dzieci, nawet jeżeli wiążą się z nieprzyjemnościami* oraz studiów: *W moim świecie idealnym studia są płatne* krytycznie komentowali inni kandydaci: Magdalena Biejat i Rafał Trzaskowski (dot. aborcji: *...to jest jedna z najbardziej bulwersujących spraw, o jakiej słyszałem lub no, ja nie wiem, jak poważny polityk może wygłaszać tego typu zdania bez wstydu*; dot. studiów: *Tak droga młodzieży, zapłaćcie sobie za studia, mówi pan Mentzen. 300 tysięcy osób zaczyna co roku studia – Mentzen mówi, niech płacą*). Ponadto, w materiałach pokazywano, jak Sławomir Mentzen ucieka przed dziennikarzami, i podkreślano w odautorskich komentarzach z offu, że: *ma kilka spotkań dziennie, podczas których składa obietnice i nie odpowiada na pytania dziennikarzy o podatki*. Z kolei w „Faktach” poglądy Sławomira Mentzena omówiono pod hasłem „Karty na stół” (tytuł jednego z materiałów), a także określono jako: „Bezwzględne” (tytuł kolejnego). Materiały wyemitowane w „Wydarzeniach” nie były tak krytyczne, jak w dwóch pozostałych serwisach, ale oprócz informowania widzów o poglądach kandydata, przedstawiano w nich również spekulacje na temat rzekomej współpracy sztabów Sławomira Mentzena i Karola Nawrockiego i nieatakowania się wzajemnie.

Porównując sposób prezentacji kandydatury Sławomira Mentzena w analizowanych powyżej wydaniach do sposobu jej przedstawiania w serwisach monitorowanych w okresie od 18 do 26 marca br. należy zauważyć, że o ile wcześniej kandydat Konfederacji był przedstawiany raczej jako polityk niepoważny, uczestnik happeningów, który swoje działania opiera na kreacji, a dawne poglądy ukrywa przed opinią publiczną i dziennikarzami, o tyle jego rozmowa w Kanale Zero zauważalnie wpłynęła na zmianę narracji o nim. Jego poglądy wprost

określono jako bezwzględne („Fakty”) lub pośrednio („19.30”) jako tak bulwersujące, że aż wywołujące poczucie wstydu („setka” Rafała Trzaskowskiego).

„19.30” i „Fakty” negatywnie także o Karolu Nawrockim

W tym aspekcie jako stale krytyczny w analizowanych audycjach można określić sposób prezentowania działań i poglądów Karola Nawrockiego. Na przykład pomysł jego sztabu dotyczący debaty z Rafałem Trzaskowskim o bezpieczeństwie został w „19.30” osadzony w kontekście przekonywania przez dziennikarza stacji o rzekomej współpracy PiS z Konfederacją szkodzącej obronności państwa (odautorski komentarz Mateusza Dolatowskiego: *...posłowie PiS-u ręka w rękę z posłami Konfederacji zagłosowali przeciwko rezolucji, w której znalazł się zapis, że polska Tarcza Wschód ma być priorytetem dla obronności Unii Europejskiej*). Z kolei w „Faktach” – w materiale Macieja Knapika o transparentach na wiecach wyborczych kandydatów – po raz kolejny przywołano – tym razem odnosząc się do hasła, które pojawiło się na wiecu Nawrockiego - kwestię korzystania przez niego w przeszłości z pseudonimu literackiego („Tadeusz Batyr”), sugerując za pośrednictwem „setki” jednego z polityków Koalicji Obywatelskiej, że działania Karola Nawrockiego są moralnie dwuznaczne.

Szymon Hołownia negatywnym bohaterem „Faktów”

Jako relatywnie niekorzystny dla Szymona Hołowni można również określić materiał „Faktów” z 28 marca br. o obecności - na spotkaniu wyborczym Szymona Hołowni z przedsiębiorcami - mężczyzny z zarzutami prokuratorskimi i podejrzeniami o związki z białoruskim reżimem. W materiale Jacka Tacika zarówno marszałek Sejmu, jak również politycy Polski 2050, tłumaczą się z tego faktu, sygnalizując brak wiedzy na temat zarzutów wobec biznesmena i jego przeszłości. Podkreślono również, że temat dotyczy kwestii bezpieczeństwa państwa (wypowiedź rzecznika prasowego Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji), ale eksponowanie tłumaczeń polityka w tym właśnie kontekście może przekierowywać uwagę odbiorcy z oczywistego faktu, że na otwarte spotkania z kandydatami może przyjść każdy, na rzecz domniemań o niejasnych powiązaniach lub naruszeniu procedur.

„19.30” i „Fakty” pozytywnie o Rafale Trzaskowskim

Materiały dotyczące tematyki wyborczej w „19.30” zazwyczaj otwierały wypowiedzi Rafała Trzaskowskiego, w których albo pozytywnie odpowiadał na inicjatywy innych (propozycja debaty z Karolem Nawrockim), albo zgłaszał konkretny postulat, np. dotyczący deregulacji w gospodarce. Z kolei w „Faktach” rozpoczynano niektóre materiały poświęcone kampanii od apelu kandydata KO do prezesa NBP o obniżenie stóp procentowych albo pozytywnej wypowiedzi nawet na temat przeciwników jego kandydatury (*Pozdrawiam ich serdecznie za odwagę!*).

„Dzisiaj” – Nawrocki pozytywnie na tle Trzaskowskiego

W tym okresie, podobnie jak w pierwszym raporcie z monitoringu kampanii wyborczej za 18-26 marca br., ten schemat prezentacji kandydatów, zwłaszcza w odniesieniu do Karola Nawrockiego i Rafała Trzaskowskiego, w serwisie „Dzisiaj” był odwrócony. To pierwszy z nich jawił się jako zapewniający bezpieczeństwo, godny zaufania i twardo stąpający po ziemi, a wręcz jako ten, bez którego zwycięstwa Polska może przestać istnieć („setka” potencjalnego wyborcy: *Nie będzie Nawrockiego, nie będzie Polski*). Drugiego określano natomiast jako „wygadującego głupoty” i mającego szalone pomysły, co zilustrowano np. pokazaniem, jak Rafał Trzaskowski wymachuje tęczową flagą.

Studium przypadków – Sławomir Mentzen o aborcji, Karol Nawrocki i Rafał Trzaskowski o bezpieczeństwie

Przykładem powyżej opisanych tendencji są materiały wyborcze dotyczące kandydatów, które ukazały się 27 marca br. w „Faktach” i „19.30” oraz 29 i 30 marca w serwisie „Dzisiaj”.

Wydanie „Faktów” z 27 marca rozpoczęło od przedstawienia wypowiedzi Sławomira Mentzena na temat aborcji i ciąży w wyniku gwałtu oraz braku jego zgody – jako ewentualnego prezydenta – na podpis pod ustawą liberalizującą przepisy antyaborcyjne.

Następne trzy „setki” w materiale Arlety Zalewskiej nie tyle prezentowały stanowisko pozostałych kandydatów w sprawie, ile były mocną krytyką poglądów Mentzena ze wskazaniem kolejno, że: jest to człowiek niebezpieczny, który wreszcie odsłania swoją prawdziwą naturę (Magdalena Biejat: *Bardzo się cieszę, że wreszcie zaczął mówić, bo wreszcie ci, którzy myśleli, że to jest taki miły kolega z tiktoka zrozumieją, że to jest niebezpieczny człowiek*); przedstawia opinie poruszające ze względu na ich bulwersujący charakter (Rafał Trzaskowski: *Jestem do głębi poruszony (...) Zmuszanie kobiet do tego, żeby*

rodziły dzieci z gwałtu, to jest chyba jedną z najbardziej bulwersujących propozycji, jakie słyszałem); jest zwolennikiem barbarzyństwa (Adrian Zandberg: (...) *torturowanie kobiet, które zostały skrzywdzone, to jest barbarzyństwo. I szczerze mówiąc, nie wiem, co trzeba mieć w głowie, żeby mówić takie rzeczy*). Tym nacechowanym emocjonalnie wypowiedziom przeciwstawiono brak udzielenia reporterce TVN24 przez Karola Nawrockiego odpowiedzi odnoszącej się do poglądów Sławomira Mentzena. Dziennikarka stwierdza w materiale: *O poglądy w tej sprawie chcieliśmy zapytać także Karola Nawrockiego...* Po tym, jak słychać m.in. głos kogoś z obsługi prasowej kandydata: *Już pani redaktor zadawała pytanie, sugerujący, że dziennikarka wykorzystała przysługujący jej czas na inne pytanie, reporterka informuje z offu, że: w trakcie konferencji prasowej każda redakcja mogła zadać tylko jedno pytanie. A gdy następnie próbuje dopytać kandydata o ten temat podczas jego spotkania z mieszkańcami jednej z miejscowości, wywiązuje się między nią a Karolem Nawrockim następujący dialog: - Panie Prezesie, jedno pytanko: Sławomir Mentzen jest przeciwko aborcji dzieci poczętych z gwałtu. A Pan? - Pani redaktor, witam się tutaj (ściska ręce wyborców), była konferencja prasowa, troszkę spokoju, więcej.... - Jedno pytanko tylko. - A nie wróciła pani redaktor z konferencji prasowej? Była przed chwilą. Czemu pani nie zadała tego pytania? - Byliśmy na tej konferencji prasowej.*

Tego dnia materiał w „19.30” rozpoczął od zrelacjonowania zaproszenia Rafała Trzaskowskiego przez Karola Nawrockiego do debaty na temat bezpieczeństwa Polski. Po pozytywnej odpowiedzi kandydata KO przedstawiono „setkę” jednego z posłów tej partii, który sugeruje, że Karol Nawrocki reprezentuje interesy Kremla w tej sprawie. Następnie autor materiału Mateusz Dolatowski stwierdza z offu, że w sprawie rezolucji Parlamentu Europejskiego odnoszącej się do obronności UE i polskiej „Tarczy Wschód”: *posłowie PiS-u ręka w rękę z posłami Konfederacji zagłosowali przeciwko rezolucji, w której znalazł się zapis, że polska Tarcza Wschód ma być priorytetem dla obronności Unii Europejskiej*. Wzmianka o współpracy PiS z Konfederacją umożliwia przejście do następnego wątku, w którym Sławomir Mentzen też zgłasza chęć wzięcia udziału w debacie z Rafałem Trzaskowskim, ale jego inicjatywa jest pretekstem do omówienia w materiale poglądów kandydata Konfederacji na aborcję i odpłatność za studia. Podobnie, jak w „Faktach”, następujące później wypowiedzi innych kandydatów (Magdaleny Biejat i Rafała Trzaskowskiego) pełnią funkcję dobitnej krytyki w tym zakresie, a wątek zamyka obraz Sławomira Mentzena uciekającego przed

dziennikarzami. Pod względem narracyjnym zastosowano więc zabieg analogiczny do konkurencji – wyrazistą krytykę poglądów prawicowego kandydata zestawiono z ich rzekomym unikaniem odpowiedzi na pytania dziennikarzy we wrażliwej społecznie i moralnie materii.

Do wezwania Rafała Trzaskowskiego do debaty z Karolem Nawrockim nawiązano również w serwisie „Dzisiaj” TV Republika 29 marca. Jednak w materiale Michała Solarza przedstawiono kandydata KO jako niewiarygodnego w kwestii bezpieczeństwa, stosując ośmieszające go kolaże graficzne i zestawienia wypowiedzi. Już w trakcie odczytywania zapowiedzi materiału przez prowadzącą serwis widzowie mogli zobaczyć w tle zdjęcie Rafała Trzaskowskiego z niewyraźną, zaspaną miną, co w zestawieniu z tytułem „Rafale, obudź się” może sugerować, że prezydent Warszawy nie ma ani chęci, ani sił do debatowania na jakikolwiek temat. Z kolei w samym materiale zestawiono tzw. „zbitkę” wypowiedzi Rafała Trzaskowskiego z różnych spotkań z wyborcami, zmieniając ich kontekst na ośmieszający daną wypowiedź. Na przykład, po słowach w wywiadzie dla Radia ZET o płonącej planecie wstawiono fragment odpowiedzi na pytanie jednego z wyborców o treści: *Stary, nie śmiej się*, po czym zabieg powtórzono. Ta sama fraza została wstawiona po słowach Rafała Trzaskowskiego o tym, że państwa UE mają większą armię niż armia amerykańska, oraz w przypadku kilku innych jego stwierdzeń. Ostatecznie zestawienie zakończono wypowiedzią samego kandydata o treści: *To się w pale nie mieści*. Po wypowiedzi Rafała Trzaskowskiego okrojonej do słów: *Jeżeli już ma mówić takie głupoty, drodzy Państwo...* dziennikarz pyta: *O kim mówił kandydat Tuska, czyżby o sobie?* Krańcowo odmiennie zaprezentowano natomiast dzień później Karola Nawrockiego w materiale Arkadiusza Rogowskiego o jego spotkaniu z wyborcami na Podkarpaciu. Wypowiedzi polityków w materiale, ale i mieszkańców, zostały dobrane tak, aby zilustrować konieczność zmobilizowania mieszkańców Podkarpacia do wzięcia udziału w wyborach w większej liczbie niż w przypadku wyborów parlamentarnych. Jak stwierdzono: *Dla obywatelskiego kandydata popieranego przez Prawo i Sprawiedliwość, dr. Karola Nawrockiego, ogromnie ważna będzie frekwencja w Polsce wschodniej. W wyborach, w których prawica zdobyła władzę i fotel Prezydenta, Polska wschodnia nie odstawała od reszty kraju, ale w październiku 2023 r., kiedy Zjednoczona Prawica straciła władzę, frekwencja w tej części naszego kraju była prawie o 5 proc. niższa od średniej ogólnopolskiej*. W materiale za pośrednictwem „setek” mieszkańców podkreślano, że region

jest prawicowy: *Podkarpacie zawsze było i jest prawicowe*, a głosowanie będzie miało charakter ostateczny, bowiem poparcie dla prezesa IPN w nadchodzących wyborach rozstrzygnie o istnieniu Polski (wypowiedź mieszkańca: *Nie będzie Nawrockiego, nie będzie Polski*).

Poglądy Mentzena na aborcję zdominowały kampanijną publicystykę

W monitorowanym okresie tematyka wyborcza była obecna w publicystycznych audycjach w „Woronicza 17” - TVP Info, „Kawa na ławę” - TVN24 i „Śniadanie Rymanowskiego” - Polsat. Około połowy czasu ich trwania prowadzący poświęcili na omówienie przebiegu kampanii na urząd Prezydenta RP, w tym na odniesienie się obecnych w studiach telewizyjnych polityków do kwestii poglądów Sławomira Mentzena na aborcję. Moderowanie dyskusji w studiu Polsatu było neutralne. Natomiast prowadzenie audycji w TVP w likwidacji można określić jako emocjonalne. Moderująca dyskusję Kamila Biedrzycka wyrażała oburzenie słowami polityka Konfederacji (np. komentując wypowiedź posła Witolda Tumanowicza: *jestem za tym, żeby nie zabijać małych dzieci*, słowami jakby skierowanymi wprost do widzów: *Polki, radźcie sobie same. Dobrze wiemy, na czym stoimy*). Prowadząca przerywała mu też wypowiedzi pytaniami: *czy Mentzen przeprosi polskie kobiety za swoje słowa?* Z kolei w „Kawie na ławę” prowadzący Konrad Piasecki – po słowach posłanki Nowej Lewicy Doroty Olko: *dziękujemy bardzo łaskawcom z Konfederacji. To jest barbarzyństwo, co wy proponujecie. To jest legalizowanie tego, żeby ofiary pedofilii musiały rodzić dzieci, które musiały donosić ciężę, która jest efektem gwałtu. To jest naprawdę, myślę... Ludzie, którzy do tej pory nie mieli świadomości, że jesteście niebezpiecznymi fanatykami, właśnie szczęśliwie tę świadomość zyskują. Bo to, co proponujecie, to jest naprawdę piekło. Piekło kobiet*, nie umożliwił posłowi Konfederacji Michałowi Wawerowi bezpośredniego odniesienia się do tej wypowiedzi.

Opracował: Departament Monitoringu, Wydział Analiz Treści Programowych

Zespół pod kierunkiem dr Agnieszki Glapiak, zastępcy przewodniczącego KRRiT